

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marek Stachoń

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anita Szczepanik

bez udziału Prokuratora -

po rozpoznaniu na rozprawie dnia 29.09.2017 r., 31.10.2017 r., 05.12.2017 r., 06.02.2018 r., 27.03.2018 r.

sprawy K. G., syna D. i J. z domu P., urodzonego dnia (...) w P.

oskarżonego o to, że: z 17/18.06.2012 r. w W. woj. (...) dokonał uszkodzenie ciała J. N. w ten sposób, że bijąc pokrzywdzonego rękami po twarzy oraz kopiąc go i przydeptując jego twarz, spowodował obrażenia w postaci złamania zespołowego jarzmowo-oczodołowego-szczękowego po stronie prawej, które to obrażenia spowodowały u niego rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządu ciała trwające dłużej niż 7 dni

tj. o czyn z art. 157§1 kk

1. oskarżonego K. G. uznaje winnym dokonania zarzucanego mu czynu z art. 157§1 kk i za to na mocy art. 157§1 kk w zw. z art. 37a kk wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 30 (trzydzieści) złotych;
2. na mocy art. 46§1 kk zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz J. N. kwoty (...) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
3. na mocy art. 230§2 kpk nakazuje zwrócić J. N. dowody rzeczowe w postaci zdjęcia RTG głowy (5 sztuk), płyty CD-CT głowy oraz fotografie twarzy (7 sztuk) - przechowywane w aktach sprawy k. 12,13, 22;
4. na mocy art. 627 kpk obciąża oskarżonego kosztami sądowymi w kwocie 471 (czterysta siedemdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu wydatków i 300 (trzystu) złotych tytułem opłaty oraz zasądza na rzecz J. N. kwotę (...) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

II K 150/17

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Puławach oskarżyła K. G. o to, że z 17/18 czerwca 2012 roku w W. województwa (...) dokonał uszkodzenia ciała J. N. w ten sposób, że bijąc pokrzywdzonego rękami po twarzy oraz kopiąc go i przydeptując jego twarz spowodował obrażenia w postaci złamania zespołowego jarzmowo – oczodołowego - szczękowego po stronie prawej, które to obrażenia spowodowały u niego rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządu ciała trwające dłużej niż 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 1 kodeksu karnego.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd ustalił i zważył, co następuje:

W nocy z 17 na 18 czerwca 2012 roku na rynku w W. odbywał się festyn z okazji Dni W.. Na festynie tym bawił się i spożywał alkohol J. N.. Gdy znalazł się w nieoświetlonym miejscu został nagle zaatakowany przez K. G., który bijąc go rękami po twarzy oraz kopiąc go i przydeptując jego twarz spowodował obrażenia w postaci złamania zespolonego jarzmowo – oczodołowego – szczękowego po stronie prawej, które to obrażenia spowodowały u niego rozstrój zdrowia i naruszenie czynności ciała trwające dłużej niż siedem dni. K. G. oddalił się natychmiast z miejsca zdarzenia nie rozpoznany przez J. N., ale całe zajście widziała D. K., która wówczas przebywała w towarzystwie (...), A. A. i I. K., ale tylko z miejsca, gdzie ona stała było wszystko widać. Rozpoznała jako napastnika K. G. i powiedziała I. K., że zna napastnika, a następnie jej koleżanki powiadomiły pracowników ochrony obsługujących imprezę w osobach: A. G. i M. J., którzy zajęli się poszkodowanym. W dniach od 18 do 29 czerwca 2012 roku J. N. przebywał w Klinice (...) w L.. K. G. był trzykrotnie karany przez niemiecki wymiar sprawiedliwości za ucieczkę z miejsca wypadku, obrót substancjami odurzającymi, psychotropowymi i prekursorami oraz oszustwo w tym wyłudzenie, ma wykształcenie podstawowe, jest kawalerem, ma jedno dziecko, utrzymuje się z pracy w Niemczech, gdzie przebywa od lipca 2012 roku.

Ustalając powyższy stan faktyczny sąd obdarzył wiarą zeznania świadków: J. N. – k. 181-181v, 5-7, J. K. – k. 185v-186, 29-30, A. A. – k. 186, 31-32, I. K. – k. 186-186v, 36-37, A. G. – k. 186v-187, 38-39, M. J. – k. 187, 40-41, D. K. – k. 210v-211, 16-17 poza stwierdzeniem, że nie rozpoznała napastnika, ponieważ zeznania tych świadków w tym zakresie są logiczne, konsekwentne i wzajemnie się potwierdzają tworząc jeden spójny stan faktyczny. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka D. K. na rozprawie w dniu 27 marca 2018 roku w zakresie w jakim twierdzi, że nie rozpoznała napastnika, ponieważ nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, a w szczególności w jej własnych zeznaniach złożonych w niedługim czasie po zdarzeniu, a także w zeznaniach I. K., której bezpośrednio po zdarzeniu oświadczyła, że rozpoznała napastnika. Problemy z obecnym odtworzeniem zaobserwowanych wówczas zdarzeń wynikają u D. K. ze znacznego upływu czasu oraz problemów zdrowotnych jakie w międzyczasie wystąpiły, a były związane z operacją tętniaka w głowie. Tak więc należało obdarzyć wiarą podawaną wcześniej przez nią wersję wydarzeń. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka P. K. – k. 196v jakoby nawet na chwilę nie odstępował K. G., gdyż jest to sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, by osoba nie będąca osobistą ochroną ale kolegą nie odstąpiła kogoś na trwającym kilka godzin festynie, gdzie spożywane jest piwo i co jakiś czas istnieje potrzeba oddalenia się na stronę, a przecież całe zdarzenie z udziałem pokrzywdzonego trwało bardzo krótko. Tak więc zeznania złożone przez tego świadka wyglądają jak nieudolna próba zapewnienia koledze alibi, a nie szczera relacja ze zdarzenia. Sąd dał wiarę opinii sądowo – lekarskiej – k. 21, ponieważ została sporządzona przez osobę bezstronną i posiadającą odpowiednią wiedzę do wydania takiej opinii, a sama opinia jest zrozumiała i przekonująca. Sąd obdarzył wiarą również dowody w postaci dokumentacji medycznej – k. 8-11, 12-13, fotografii – k. 22, informacji z firmy ochroniarskiej – k. 33, danych z Krajowego Rejestru Karnego – k. 128-129, 164-165, 171-173, 199-201, danych osobo poznawczych – k. 53, ponieważ dowody te zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby i w przewidzianej prawem formie, a żadna z zainteresowanych stron nie zakwestionowała ich prawdziwości.

Oskarżony K. G. nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że był na imprezie w towarzystwie A. S. i P. K., ale zarzucanego mu czynu nie popełnił, a D. K. mści się na nim, gdyż w 2010 roku nie wpuszcił jej na imprezę z powodu jej nieletniości. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, ponieważ są sprzeczne z obdarzonym wiarą materiałem dowodowym oraz zasadami doświadczenia życiowego. Wątpliwe jest by świadek D. K. narażała się na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań tylko po to, by odegrać się za nie wpuszczenie na imprezę. Poza tym jego wyjaśnienia są wewnętrznie sprzeczne, gdyż w jednym zdaniu twierdzi, że być może z widzenia ją kojarzy, by następnie dokładnie opisać zdarzenie sprzed siedmiu lat. Bramkarze często wysłuchują różnych pretensji, żali i gróźb od osób nie wpuszczanych na imprezę, więc nie sposób uwierzyć, że oskarżony po siedmiu latach tak dobrze pamięta ten jeden incydent. Dość niejasne groźby ze strony 12-13 latki, gdyż tyle lat miała w 2010 roku D. K., nie mogły wywołać u niego aż tak traumatycznych przeżyć, by w ogóle, a co dopiero po siedmiu latach tak dobrze pamiętać to zdarzenie i osobę.

Wina oskarżonego K. G. nie budzi żadnych wątpliwości, ponieważ jest on osobą świadomą swych czynów i nie zachodzą żadne okoliczności wyłączające jego odpowiedzialność karną.

Zarzucany oskarżonemu czyn wyczerpuje znamiona art. 157 § 1 kodeksu karnego, ponieważ uderzając pokrzywdzonego rękami, kopiąc i przydeptując twarz umyślnie spowodował obrażenia ciała powodujące rozstrój zdrowia oraz naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni.

Przy wymiarze kary jako okoliczności obciążające sąd uwzględnił dotychczasową karalność, uciążliwość skutków działania oskarżonego oraz fakt pozostawienia nieprzytomnego pokrzywdzonego bez pomocy, a jako okoliczności łagodzące sąd uwzględnił fakt, że oskarżony pracuje, ma na utrzymaniu dziecko i sam zgłosił się ostatecznie na policję. Sąd uznał, że wystarczająca dla osiągnięcia pozytywnych skutków postępowania karnego będzie kara samoistnej grzywny i tak wymierzona kara uwzględniająca zarówno społeczną szkodliwość czynu jak też stopień winy oskarżonego spełni swoją rolę dyscyplinującą oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego, jak też edukacyjną wobec społeczeństwa. Sąd zasądził zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 10000 złotych biorąc pod uwagę cierpienia i komplikacje życiowe jakich doznał pokrzywdzony, a jest to kwota odpowiadająca pięciu minimalnym wynagrodzeniom miesięcznym. Sąd nie orzekł odszkodowania, gdyż w aktach sprawy brak jest dowodów pozwalających na wyliczenie szkody materialnej, jaką poniósł w związku z przestępstwem J. N..

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 616 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz art. 616 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 618 § 1 pkt 1, 9 i 10 k.p.k., w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym i w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 roku w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego.